

MAŁE BOHATERKI

13-letnia Jessica i 8-letnia Oliwia nie wahały się pomóc mężczyźnie, który wpadł do rzeki i nie potrafił się z niej wydostać. Za ich postawę pogratulowali im lubińscy policjanci.

str. 3



Fot. Maria Czachorska

BLOKOWALI TOROWISKO, STANĘLI PRZED SĄDEM

Do 23 stycznia została odroczone rozprawa w sprawie blokowania torowiska przez mieszkańców Raszówki. Wszystkie osoby, które stawiały się w sądzie odmówiły składania zeznań.

str. 7



Fot. Mariusz Bencz

TO JEST JAK UZALEŻNIENIE

Za nami weekend cudów, czyli finał akcji Szlachetna Paczka. W powiecie lubińskim pomoc trafiła do 56 rodzin. Często większa niż ktokolwiek by się spodziewał.

str. 4



Fot. Maria Czachorska

ŚWIĄTECZNY LUBIN



Fot. Maria Czachorska

» W ostatnich dniach w mieście zrobiło się naprawdę świątecznie. Już po raz drugi mieszkańcy bawili się na Jarmarku Bożonarodzeniowym, który stanął w rynku. Rozpoczęło się od oficjalnego zapalenia lampek na ogromnej 15-metrowej choince ustawionej na rynku, później były Mikołaj, dużo muzyki, kolędy, stoiska z różnościami i przejazd nietypowych Świętych na motocyklach.

Więcej na str. 10 i 11

20. KOLEJNA PRO EKSTRAKLASY

KGHM ZAGŁĘBIE
LEGIA WARSZAWA

20.12 PIĄTEK 20:30

KREMATORIUM LEONARDO

USŁUGI POGRZEBOWE

CZYNNE **24** GODZINY

Wszystko w jednym miejscu, jednego dnia, bez pośredników.

Telefon całodobowy: 767 246 060

Jest nowy wojewoda dolnośląski

» **Dolny Śląsk ma nowego wojewodę. Premier Mateusz Morawiecki powołał na to stanowisko Jarosława Obremskiego.**

Obremski zastąpi Pawła Hreniaka, który w październikowych wyborach parlamentarnych został wybrany posłem i od kilku tygodni zasiada w Sejmie.

Od jakiegoś czasu trwały spekulacje, kto obejmie funkcję wojewody dolnośląskiego. Na giełdzie nazwisk pojawiali się między innymi Jarosław Obremski, który ma poparcie Jarosława Gowina i Michała Dworczyka, oraz Roman Kowalczyk, obecny dolnośląski kurator oświaty, którego popierała Elżbieta Witek. Pod koniec listopada premier Morawiecki powołał czterech wojewodów, ale nie było wśród nich dolnośląskie-

go. Jego nazwisko poznaliśmy dopiero 5 grudnia.

Jarosław Obremski był senatorem przez dwie kadencje. W 2011 roku startował do Senatu jako kandydat KWW Rafał Dutkiewicz. W izbie wyższej parlamentu przystąpił do Koła Senatorów Niezależnych. W 2015 z powodzeniem ubiegał się o senacką reelekcję. Startował jako kandydat niezależny z poparciem prawicy m.in. PiS i Polski Razem. W 2016 r. został członkiem klubu Prawa i Sprawiedliwości. W ostatnich wyborach przepadł w walce o Senat z Bogdanem Zdrojewskim.

Do objęcia funkcji wojewody dolnośląskiego Obremski został rekomendowany przez radę regionalną PiS na Dolnym Śląsku, której od kilku dni szefuje Michał Dworczyk – zastąpił on Adama Lipińskiego.

MARTA CZACHÓRSKA



Premier Mateusz Morawiecki powołał na stanowisko wojewody dolnośląskiego Jarosława Obremskiego

Fot. Adam Guz / KPRM

Prezes KGHM: Potrzebny nam pozytywny upór i konsekwencja Wyżykowskiego

■ 4 grudnia to wyjątkowy dzień dla Zagłębia Miedziowego – Barbórka. Jak co roku górnicy spotkali się pod pomnikiem Jana Wyżykowskiego, by oddać hołd odkrywcy złóż miedzi na tych terenach.

Dzień jak zwykle rozpoczął się od górniczych pobudek. Później odprawiona została msza św., a po południu górnicy, prezes holdingu, delegacje z poszczególnych oddziałów i spółek zależnych KGHM oraz organizacji związkowych, a także przedstawiciele lokalnych

samorządów i instytucji spotkali się pod pomnikiem Jana Wyżykowskiego, by oddać mu hołd i złożyć kwiaty.

– Można się zastanawiać, jaki był Jan Wyżykowski lub co doprowadziło do tego, że udało mu się rozpocząć misję, która do tej pory jest kontynuowana przez wiele pokoleń. Patrząc na przeszkody, które natrafiał, na pewno był człowiekiem pozytywnie upartym, konsekwentnym, nie myślał tylko o własnej chwale, ale pracował na rzecz czegoś większego, bo głęboko wierzył, że te zasoby miedzi są pewną dźwignią dla gospo-



Barbórkowe spotkanie pod pomnikiem Jana Wyżykowskiego to tradycja w Lubinie

darki, regionu i tego miejsca. Nie brakowało mu siły, był człowiekiem, który potrafił walczyć w celach, które uznał za właściwe. Te wszystkie jego cechy, atuty są nam bardzo potrzebne, szczególnie w momencie, gdy myślimy o przyszłości i bijemy się o dobrą przyszłość dla kombinatu, dla regionu. Możemy czerpać z jego postawy – mówił prezes KGHM Marcin Chłudziński, jednocześnie składając życzenia wszystkim pracownikom miedziowego holdingu i ich rodzinom z okazji górniczego święta. – Jest nam potrzebny ten pozytyw-

ny upór, konsekwencja i troska o rozwój oraz dobro wspólne, jakie miał Jan Wyżykowski. Tego wszystkiego Nam, Wam życzę, jednocześnie dziękując, że gromadzimy się w tym miejscu, pamiętając o historii, bo to jest bardzo ważne. To co jest dzisiaj, zawsze bierze się z tego, co było kiedyś. Wszystkim Szczęść Boże! – dodał.

To nie był koniec oficjalnych uroczystości barbórkowych. W tym roku jednak centralna akademie, pochodząca z Lubina i skok przez skórę nie odbyły się jak zazwyczaj w Lubinie, a w Polkowicach.

MRT

reklama

25.01.2020
HALA RCS LUBIN
BILETY OD 79ZŁ

RONNIE FERRARI • CAMASUTRA
MIŁY PAN • DAJ TO GŁOŚNIEJ
LONG & JUNIOR • ŁOBUZY
BRACIA FIGO FAGOT
CZADOMAN • I INNI

Gala DISCO VOL.6

PATRON
www.lubin.pl **WL Wiadomości Lubinskie** **regionalna.pl** **fan.pl**

BILETY NA WWW.KUPBILET24.PL
EMPIK | MEDIA MARKT | HALA RCS I INNE

Miasto zyskało nowe połączenie kolejowe

» W 26 minut do Głogowa, a w 13 minut do Legnicy – równo po 15 latach przerwy powraca linia kolejowa łącząca największe miasta Zagłębia Miedziowego. To najważniejsza zmiana, jaka znajdzie się w nowym rozkładzie jazdy Kolei Dolnośląskich, który wchodzi w życie już 15 grudnia.

To historyczna chwila dla mieszkańców Lubina, którzy po raz ostatni pociągiem do Głogowa mogli pojechać 11 grudnia 2004 roku. Od tamtej pory minęło już 15 lat. W najbliższą niedzielę 15 grudnia Kolej Dolnośląskie ponownie scala Zagłębie Miedziowe, jeśli chodzi o ruch pasażerski. Dolny Śląsk zyska tym samym bezpośrednie połączenie kolejowe z Wrocławia do Głogowa przez Legnicę, Lubin i Rudną.

– Konsekwentnie rozbudowujemy sieć połączeń kolejowych na terenie Zagłębia Miedziowego. Zależy nam również, by doprowadzić kolej do Polkowic, choć to nie będzie takie proste, ponieważ trzeba tam wybudować nowe tory. Mimo że zadanie to nie należy typowo do samorządu, to jesteśmy gotowi pomóc państwu w tym zakresie, np. sporządzając jako wkład własny dokumentację projektową – uważa Tymoteusz Myrda, członek zarządu województwa dolnośląskiego.

Trasę łączącą stolicę województwa z Głogowem będzie obsługiwać 8 par pociągów, natomiast pomiędzy Legnicą a Lubinem kursować będzie 14 par pociągów.

– Dysponujemy nowoczesnym taborem. Poruszający się tą linią ekspres Wyżykowski będzie osiągał prędkość aż do 160 km/h, co znacznie skróci cały przejazd – mówi Bartłomiej Rodak, rzecznik prasowy Kolei Dolnośląskich.



Nowy rozkład będzie obowiązywał od 15 grudnia

Tak znaczne zwiększenie prędkości to m.in. efekt wprowadzonych niedawno zmian w przepisach, w myśl których w kabinie maszynisty może przebywać maszynista i maszynista-uczeń, a nie jak dotąd – dwóch maszynistów.

Nowe połączenie było możliwe dzięki modernizacji linii kolejowej nr 289 Legnica – Rudna Gwizdanów. W ramach tej inwestycji nasze miasto zyskało także drugi przystanek.

Lubin-Stadion położony jest w odległości 1,5 km od stacji Lubin, w kierunku Rudnej Gwizdanów, tuż przy przejeździe na ul. Marii Skłodowskiej-Curie. W ciągu doby zaplanowano tu 8 par pociągów. Czas przejazdu do stacji Lubin wyniesie 2 minuty, a do Legnicy 22 min.

– Dostęp do peronów przystosowany jest do potrzeb podróżnych o ograniczonych możliwościach poruszania

się. Wiaty, ławki, tablice informacyjne odpowiadają obecnym standardom modernizowanych stacji i przystanków – informuje Mirosław Siemieniec, rzecznik prasowy PKP PLK.

Nowy rozkład będzie obowiązywał od 15 grudnia 2019 r. do 14 marca 2020 r. Wszystkie połączenia kolejowe można wyszukać na portalu portalpasazera.pl.

SYMON KWAPIŃSKI

Orkiestra zagra kolędy z gwiazdami

■ Jeden z koncertów, jaki w Wigilię wyemitowany zostanie w telewizji, nagrany zostanie w Lubinie! Wezmą w nim udział największe gwiazdy polskiej sceny muzycznej oraz tutejsza Narodowa Orkiestra Dęta. Choć projekt owiany jest tajemnicą, wiemy, że nagranie ma się odbyć już wkrótce w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej, a 24 grudnia obejrzymy je w jednej z największych komercyjnych stacji telewizyjnych.

– Niewątpliwie to rzecz bez precedensu – dęta filharmonia pojawi się na szklanym ekranie – zdradza Mariusz Dziubek, dyrektor Narodowej Orkiestry Dętej w Lubinie. – Przygotowujemy się do wielkiego koncertu świątecznego opartego na tradycyjnych polskich kolędach, a wykonywanych przez nietypowy skład instrumentalny, bo przez orkiestrę i to jeszcze orkiestrę dętą koncertową, czyli Narodową Orkiestrę Dętą – dodaje.

Do tego wydarzenia Narodowa Orkiestra Dęta przygotowuje się już od jakiegoś czasu.

– Przygotowania do koncertów świątecznych rozpoczynamy dużo wcześniej. Narodowa już kilka dobrych tygodni, a ja aranżację pisałem jeszcze wcześniej. Wszystko się dzieje, gdy na dworze jest jeszcze ciepło i świeci słońce. Już wtedy myślimy o kolędach – przyznaje dyrygent i dyrektor Narodowej Orkiestry Dętej.

Koncert ma zostać nagrany już wkrótce w lubińskim kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej. Będzie się składał z tradycyjnych kolęd, ale w ujęciu dość nietypowym. Zaśpiewają je największe gwiazdy polskiej sceny muzycznej. Na razie jednak ich nazwiska pozostają tajemnicą. Wokalistom towarzyszyć będzie 45-osobowa orkiestra dęta, do tego fanfaryści oraz chór dziecięcy.

– Ten koncert jest nietypowy, bo jest tak naprawdę nagraniem telewizyjnym koncertu świątecznego – wyjaśnia Dziubek.

Ponieważ nagrania telewizyjne rządzą się swoimi prawami i liczba miejsc jest ograniczona, wejście na koncert będzie tylko i wyłącznie z zaproszenia, ale za to w Wigilię wszyscy obejrzą go w jednej z dużych telewizji komercyjnych.

Więcej o tym przedsięwzięciu napiszemy w przyszłym tygodniu. MRT



Mariusz Dziubek, dyrektor Narodowej Orkiestry Dętej w Lubinie

Małe bohaterki

■ Śmiało można je nazwać małymi bohaterkami. Podczas gdy wielu dorosłych nie wiedziało, jak się zachować, 13-letnia Jessica i 8-letnia Oliwia nie wahały się pomóc mężczyźnie, który wpadł do rzeki i nie potrafił się z niej wydostać. – Wasze działania przyczyniły się do uratowania życia starszemu panu – pogratulował dziewczynkom podkomisarz Artur Ciupka, zastępca komendanta lubińskiej policji.

Jessica Czarniecka i Oliwia Sadowska szukały swojej koleżanki, gdy zauważyły, że w parku miejskim w Ścinawie jakiś mężczyzna wpadł do rzeki. Zapłatał się w zarośla i nie mógł wydostać się na brzeg.

– Było tam dwóch panów, którzy próbowali go wyciągnąć, ale nie



Oliwia Sadowska i Jessica Czarniecka

chciał od nich pomocy. Nam się zrobiło szkoda tego pana, który wpadł do wody, bo ci panowie poszli sobie. Zaczął mówić, że jest mu strasznie zimno i był aż fioletowy. Poprosiłam jakąś panią o pomoc, bo zauważyliśmy, że miała telefon. Powiedziała, że pójdzie szybko odłożyć rzeczy i już nie przyszła. Zadzwoiliśmy więc pod 112 – wspomina tę sytuację Jessica.

Dziewczynki zaczęły z mężczyzną dopóki nie przyjechali policjanci. Po powrocie do domu Jessica opowiedziała wszystko rodzicom, ale w szkole o tym, co zrobiła, dowiedziano się dopiero, gdy policja zaczęła szukać małych bohaterów.

– Dowiedziałam się o tym, że nas szukają, bo pokazałam pani na świetlicy serduszek, które dostałam od policjantów – mówi 13-latką.

– Jessica i Oliwia wykazały się dużą odwagą, bo nie każdy potrafiłby się zachować w takiej sytuacji. Swoją postawą pokazały nam, jak my powinniśmy się zachować, nie tylko dzieci, ale i dorośli – mówi Jolanta Szulc, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Ścinawie, w którym uczą się Jessica i Oliwia. – Wszyscy jesteśmy dumni z naszych uczennic, nie tylko ja, ale cała nasza społeczność szkolna – przyznaje.

Obie dziewczynki w obecności swoich kolegów z klas odebrały we wtorek gratulacje od lubińskich policjantów.

– Można być dumnym. Postawa tych młodych dziewcząt napawa optymizmem, ponieważ prowadzimy działania edukacyjne, zarówno policja, jak i inne służby, już od lat najmłodszych i to pokazuje, że warto – mówi podkomisarz Artur Ciupka.

ka, zastępca komendanta lubińskiej policji. – Dzieci nie kalkulują, działają. Nie ma tu myślenia, czy warto, tylko po prostu jest działanie i to jest najważniejsze. Nagłaśnianie takich sytuacji jest ważne, bo pokaże też dorosłym, że trzeba, warto – dodaje.

Jessica Czarniecka i Oliwia Sadowska znają się z podwórka, mieszkają w pobliżu siebie. Jessica uczy się w klasie 5, a Oliwia w 1.

Obie przyznają, że trochę się bały, ale postąpiłyby jeszcze raz tak samo.

Dzięki nim mężczyzna, który wpadł do rzeki, dziś czuje się już dobrze i jest w domu. Gdy policjanci wyciągnęli go z wody, był przemochny i wyziebiony. Trafił do szpitala z objawami hipotermii. Nie wiadomo więc, jak mogłaby się skończyć ta historia, gdyby nie dwie dziewczynki.

MARTA CZACHÓRSKA

To jest jak uzależnienie

» – *To jest jak uzależnienie – uśmiechają się Dorota i Leszek Mielniczuk z Kunicy, którzy już po raz czwarty postanowili przyłączyć się do Szlachetnej Paczki i podarować wybranej rodzinie to, czego najbardziej potrzebuje. Za nami weekend cudów, czyli finał tej akcji. W naszym powiecie pomoc trafiła do 56 rodzin. Często większa niż ktokolwiek by się spodziewał.*

Gdy przyjechaliśmy do Przedszkola nr 14 przy ulicy Sowiej, gdzie w tym roku mieścił się lubiński magazyn Szlachetnej Paczki, wolontariusze uwijali się przy przepakowywaniu paczek. Jedne trafiały do busa, który wiozł je bezpośrednio do rodzin. Inne były właśnie dostarczane przez darczyńców i wnoszone do budynku, by poczekać na swoją kolej.

Paczka przygotowana przez Dorotę i Leszka Mielniczuka jeszcze oczekiwała w magazynie, ale za chwilę miała wyruszyć w podróż, by uszczęśliwić pewnie niepełnosprawne małżeństwo z Lubina.

– Po raz czwarty bierzemy udział w tej akcji. Zawsze wybieramy rodzinę, która chwyci nas za serce, niezależnie od tego, gdzie mieszka.

Jesteśmy nawet gotowi pojechać dalej – mówią.

Paczki przygotowali wspólnie z rodziną, przyjaciółmi i kolegami z pracy. Wystarczył SMS i znalazło się wielu chętnych, by pomóc w skompletowaniu tego, co było potrzebne. W paczce znalazły się niezbędne rzeczy, jak żywność czy środki czystości, ale również spełniono marzenie obdarowywanej pani – otrzymała wielofunkcyjnego robota kuchennego.

Pani Dorota i pan Leszek śmieją się, że udział w akcji i pomaganie jest jak uzależnienie i zarażają nim innych. W tym roku pomagała również siostra Paulina, która do magazynu przyjechała wraz ze swoim synkiem Mateuszem – rośnie więc kolejne pokolenie do pomocy.



W tym roku w Szlachetną Paczkę w Lubinie włączyło się 25 wolontariuszy

W tym roku w powiecie lubińskim w ramach Szlachetnej Paczki obdarowanych zostało 56 rodzin.

– Dostarczanie paczek zaczęliśmy już w piątek. W sobotę działaliśmy od godziny 8 do 18 i w niedzielę również przez cały dzień – mówi Małgorzata Sarama, liderka Szlachetnej Paczki w Lubinie.

Do magazynu przyjeżdżały paczki, które były przepakowywane do aut czy busów i dostarczane do rodzin. Każda

taka paczka składała się z kilkunastu bądź kilkudziesięciu pakunków. Często było w nich więcej niż spodziewali się obdarowani.

– Przed chwilą byli u nas siatkarze i przywieźli 36 paczek. Pojechali razem z nami do rodziny. To było wzruszające – dodaje Małgorzata Sarama. – W paczkach często jest sprzęt AGD, opał na zimę, rzeczy pierwszej potrzeby, na które te osoby po prostu nie stać. Jest bardzo dużo jedzenia, chemii.



Leszek i Dorota Mielniczuk z Kunicy z siostrą Pauliną i jej synkiem Mateuszem

Są prezenty indywidualne pod dokładnie te osoby, teraz pani dostała perfumy na przykład – wylicza.

Wolontariusze mieli więc

sporo pracy. W naszym mieście było ich w tym roku 25 i wszyscy zgodnie podkreślali, że to dla nich wspaniały czas, a dla wielu tradycja przedświąteczna.

– To są ogromne emocje, radość i wzruszenie. Cieszymy się, że możemy tym ludziom pomóc, że będą mieli dzięki temu lepsze święta – przyznaje Agnieszka Wiśniewska, która wolontariuszką Szlachetnej Paczki była już po raz czwarty.

– Gdy przywozimy paczki pojawia się wielka radość. Najcenniejsze są reakcje obdarowanych – oni się cieszą, a my często zalewamy łzami – mówi Angelika Chruściel, która wolontariuszką Szlachetnej Paczki była pierwszy raz, ale jak mówi, zapewne nie ostatni. Angelika pomagała wraz z 18. Drużyną Harcerską Carpe Diem i 16. Gromadą Harcerską Festina Lente z lubińskiego ZHP.

Paczki szły do nie tylko pojedyncze osoby, ale nawet całe grupy, na przykład zakłady pracy. W powiecie lubińskim włączyli się m.in. sportowcy, górnicy, krwiodawcy, ale i jedna z wsi – Miroszowice.

MARTA CZACHÓRSKA

Audiowizualnych

Osiedle Nowe Małomice

Gotowe domy od 349 tys. zł

Kontakt:

tel. 76 746 13 77

tel. 600 995 052

e-mail: biuro@rsbm.pl



Biurow Sprzedaży:
RSBM sp. z o.o.
ul. B. Malinowskiego 3
59-300 Lubin

nowemalomice.pl

promocja
barbórkowa

więcej o promocji na stronie:
nowemalomice.pl

Mikołaj z wizytą w szpitalu

■ **Święty Mikołaj pamięta o wszystkich grzecznych dzieciach. Jak co roku, odwiedził również te leżące na oddziale pediatrycznym szpitala przy ul. Bema w Lubinie. Maluchy, ale też nieco starsi pacjenci, otrzymali prezenty, a na ich rodziców czekał słodki poczęstunek przygotowany przez personel lecznicy.**

Najmłodszy niecierpliwością wyczekał wizyty świętego. 6 grudnia to dla wielu z nich jeden z najważniejszych dni w roku. Niestety bywa, że niektórzy muszą spędzić ten szczególny dzień w szpitalu. Na szczęście Święty Mikołaj pamiętał także o nich. Starszy, miły pan z długą brodą i w czerwonym kubraku tradycyjnie rozdawał prezenty małym pacjentom szpitala Regionalnego Centrum Zdrowia w Lubinie.

– To jest taki szczególny moment. Zawsze trudno jest, kie-

dy dziecko w okresie mikołajkowym trafia do oddziału pediatrycznego. Szczególnieść tego zdarzenia polega na tym, że nasze pielęgniarki, opiekunki cały personel przebiera się za Mikołaja, śnieżynki, elfy. Staramy się pozyskać od zewnętrznych instytucji nagrody dla dzieciaków, żeby umilić im pobyt u nas w tym ważnym dniu – mówi Małgorzata Bacia, dyrektor szpitala.

Mikołaj odwiedzał sale na oddziale pediatrycznym, wręczając dzieciom pluszowe poduszki i maskotki. Asystowały mu panie z personelu medycznego przebrane za elfy i śnieżynki. Były też pamiątkowe zdjęcia ze świętym. Dzieci, a także ich rodzice i opiekunowie, nie kryli zadowolenia.

Placówkę odwiedziła też kiluosobowa delegacja z Zespołu Szkół nr 2 w Lubinie. Uczniowie, podobnie jak w latach poprzednich, wcielili się w rolę mikołajów i mikołajek.



Fot. Szymon Kwapiński

Dzieci, a także ich rodzice i opiekunowie, nie kryli zadowolenia

Remont Jana Pawła II zakończony

» **Końca dobiegł pierwszy etap modernizacji ul. Jana Pawła II w Lubinie. Ruch samochodowy odbywa się tam już normalnie, na tę trasę wróciły też autobusy lubińskich przewoźników pasażerskich. Realizacja inwestycji była możliwa dzięki dofinansowaniu w wysokości 3,2 mln zł, jakie miastu udało się pozyskać z Funduszu Dróg Samorządowych.**



Fot. Szymon Kwapiński

W ramach inwestycji wymieniona została nie tylko nawierzchnia jezdni, ale wykonano też chodniki, ścieżki rowerowe i oświetlenie

Remont powinien być już w stu procentach ukończony. Jedyne w czym nam przeszkodziła pogoda, to oznakowanie poziome, czyli wymalowanie odpowiednich linii segregacyjnych. Właśnie uruchomiliśmy też sygnalizację, która funkcjonowała w systemie awaryjnym, czyli cały czas mieliśmy pulsujące światło pomarańczowe – informuje Marcelina Falkiewicz, rzecznik Centrum

II od skrzyżowania z ulicą Leszczyńską do Jarzębinowej (na wysokości marketu Auchan), a także część ulicy Chocianowskiej – od przejazdu kolejowego do Bolesławieckiej, ale bez ronda.

W ramach inwestycji wymieniona została nie tylko nawierzchnia jezdni, ale wykonano też chodniki, ścieżki rowerowe i oświetlenie. Ponadto wyremontowana została kanalizacja deszczowa, a na skrzyżowaniu z ulicą Wierzbową stanęła nowa sygnalizacja świetlna.

Był to pierwszy etap modernizacji ul. Jana Pawła II, który pochłonął łącznie 8 mln zł. 3,2 mln zł z tej kwoty pochodzi z dofinansowania z rządowego Funduszu Dróg Samorządowych. Reszta została pokryta ze środków budżetu miejskiego. Lubiński ratusz złożył już stosowne wnioski do Funduszu o dofinansowanie etapu drugiego, który zakłada remont odcinka jezdni od ul. Jarzębinowej do ul. Hutniczej.

Dodajmy też, że przez ul. Jana Pawła II ponownie kursują żółte autobusy (linie 0, 1, 4, 5, 104, 111). **SZYMON KWAPIŃSKI**



Innowacji
Audiowizualnych

Narodowa Orkiestra Dęta
w Lubinie



Świąteczny Koncert

„Najpiękniejsze Kolędy”

Narodowa Orkiestra Dęta w Lubinie
wraz z największymi gwiazdami
polskiej sceny muzycznej.

www.nod.lubin.pl

  /nodlubin



ŚWIĄTECZNA WYSTAWA „KRÓTKA HISTORIA O BETLEJEM”

20.12.2019 (Pt.)

G. 17:00

Lubin, Ratusz
GALERIA PIWNICA

WYNIKI
KONKURSU

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

ŚWIĄTECZNE LISTY I KARTKI
WYKONANE PRZEZ
DZIECI DLA DZIECI



organizator: **Stowarzyszenie na Rzecz Integracji i Rozwoju Społecznego**

www.stowarzyszeniegrono.pl



Muzeum
Historyczne
w Lubinie

współorganizator: **Muzeum Historyczne w Lubinie**

www.muzeum-lubin.pl

Blokowali torowisko. Stanęli przed sądem

» Do 23 stycznia została odroczona rozprawa w sprawie blokowania torowiska przez mieszkańców Raszówki. Wszystkie osoby, które stawili się w sądzie odmówiły składania zeznań. Obrona chce umorzenia sprawy.

5 grudnia przed Sądem Rejonowym w Lubinie stanęło 21 osób. Są obwinieni o popełnienie trzech wykroczeń. To: zwalnianie kroku i zatrzymywanie się bez wyrażonej przyczyny podczas przechodzenia przez torowisko, tarasowanie torowiska oraz nieopuszczenie zbiegowiska publicznego, mimo wezwań policji.

– W naszej ocenie sprawa powinna zostać umorzona. Być może decyzja o tym, że te osoby stanęły przed obliczem sądu, została podjęta zbyt pochopnie – mówił adw. Łukasz Mika obrońca.

Wszystkie osoby w trakcie czwartkowej rozprawy skorzystały z prawa do odmowy składania zeznań.

– Nie wiem, po co my tutaj jesteśmy – mówił przed wej-



Przed sądem odpowiada w sumie 21 osób

ściem na salę sądową Tadeusz Kosturek, soltys Raszówki.

– Zarzuty są śmieszne, policja chce się wykazać i dlatego tutaj jesteście – dodaje kolejny z obwinionych.

Wśród zabezpieczonych dowodów w sprawie są zdjęcia oraz nagrania filmowe z protestu. Sędzia Magdalena

Bielecka będzie jeszcze przesłuchiwała świadków całego zdarzenia.

Przypomnijmy, że 8 czerwca mieszkańcy wsi przez kilka godzin blokowali przejazd kolejowy, w związku z czym spółka PKP Polskie Linie Kolejowe całkowicie wstrzymała ruch na trasie Legnica-Lubin. W pro-

teście wzięło udział ponad 70 osób.

Kilka dni później PKP PLK na wniosek Kolei Dolnośląskich wydały zgodę na skorygowanie rozkładu jazdy, by pociągi z Lubina do Legnicy zatrzymywały się również w Chrośniku, Gorzelińcu, Raszówce i Rzeszotarach.

Mieszkańcom Raszówki grozi kara grzywny lub nagany.

MATEUSZ BENZ

Śmiertelny wypadek na S3

■ Do tragicznego w skutkach wypadku doszło w niedzielę na drodze S3 na wysokości miejscowości Obora. Na miejscu zginął 31-letni mężczyzna.

Audi A3, które prowadził mieszkaniec powiatu jaworskiego, uderzyło w znajdujący się przy drodze nasyp z kamieni. Kobieta, która z nim podróżowała jako pasażerka, została zabrana do szpitala.

Jak informuje rzecznik lubińskiej policji Sylwia Serafin, do wypadku doszło na nieużywanym obecnie fragmencie drogi. Wszystko wskazuje na to, że jadąc od strony Polkowic w kierunku Lubina, mężczyzna i kobieta przejechali przez rondo i wjechali na nieużywany pas.

Policjanci i prokuratura będą teraz szczegółowo wyjaśniać przyczyny i przebieg tego zdarzenia.

MRT



Fot. Czarnik

Instruktorzy ze strzelnicy usłyszeli zarzuty

■ Do 10 lat więzienia grozi Damianowi Zimie, jednemu z zatrzymanych niedawno instruktorów z lubińskiej strzelnicy sportowej. Prokuratura Rejonowa w Lubinie prowadzi wobec niego dwa odrębne postępowania. Sam oskarżony nie zgadza się z zarzutami, twierdząc też, że cała ta sprawa to efekt działania konkurencji. Dwóm pozostałym instruktorom grozi natomiast do 8 lat pozbawienia wolności.

Przypomnijmy, że do zatrzymania instruktorów pracujących w strzelnicy Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie doszło 19 października. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Lubinie. Zarzuty usłyszały trzy osoby: Damian Zima (zgodził się na podawanie pełnego nazwiska) i dwie osoby zatrudnione przez niego w charakterze instruktorów strzelectwa.

Bez zezwoleń

– Damianowi Z. zarzuca się popełnienie przestępstwa, polegającego na dopuszczeniu instruktorów do posiadania broni palnej i amunicji na tej strzelnicy, pomimo braku zezwolenia i dopuszczenia do posiadania broni palnej. Mówimy tu o przestępstwie z art. 263 § 3 kodeksu karnego, czyli udostępnienie amu-

nicii i broni palnej osobie nieuprawnionej. Jest ono zagrożone karą pozbawienia wolności do lat dwóch – informuje Lidia Tkaczyszyn, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Prokurator w zakresie wspomnianych czynów zastosował wobec mężczyzny dwa środki zapobiegawcze. Pierwszym jest zakaz prowadzenia działalności gospodarczej i zajęć sportowych, w których wykorzystywana jest broń palna, a drugą dozór policyjny.

Dwaj zatrudnieni przez Damiana Zimę instruktorzy oskarżeni są natomiast o popełnienie przestępstwa z art. 263 § 2 kk, polegającego na posiadaniu broni palnej i amunicji bez wymaganego zezwolenia i dopuszczenia. Grozi im od 6 miesięcy do 8 lat więzienia. Na jednym z instruktorów ciąży dodatko-



W strzelnicy czynna jest obecnie tylko część pneumatyczna, część bojowa jest od ponad dwóch tygodni zamknięta

wo jeszcze zarzut posiadania broni i amunicji, poza terenem strzelnicy.

Drugie postępowanie

W sprawie nieprawidłowości przy funkcjonowaniu lubińskiej strzelnicy toczy się też drugie postępowanie, które również bezpośrednio dotyczy Damiana Zimę, a dokładnie przetargu na prowadzenie kompleksowej obsługi instruktorskiej na terenie strzelnicy.

– Pojawiły się podejrzenia, że doszło do nieprawidłowości przy podawaniu danych

do dokumentacji przetargowej. W tym zakresie prowadzone jest śledztwo dotyczące zakłócenia przetargu publicznego. W związku z tym prokurator przedstawił Damianowi Z. zarzut poświadczania nieprawdy w dokumentacji, którą zgłosił do przetargu w zakresie uprawnień osób zatrudnianych u niego w charakterze instruktorów. Jest to przestępstwo przeciwko obrotowi gospodarczemu, zagrożone karą od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności – dodaje Lidia Tkaczyszyn. Oskarżonemu grozi więc

maksymalnie 10 lat więzienia. – W tej chwili wobec niego toczą się dwa różne postępowania. W każdym z nich sąd wymierza karę. Jest możliwość wymierzenia kary łącznej, która wymierzana jest od najniższej z tych kar do sumy tych kar – tłumaczy prokurator.

Sam zainteresowany nie zgadza się z postawionymi zarzutami. – Jeżeli chodzi o instruktorów, których zatrudniałem, to ustawa o broni i amunicji mówi jasno w art. 11, że na strzelnicach sportowych nie wymaga się pozwolenia na broń dla prowadzenia zajęć o charakterze sportowym, szkoleniowym lub rekreacyjnym. Generalnie więc instruktorzy nie musieli posiadać takich uprawnień. Jedyne, co musieli mieć, to dokument prowadzący strzelanie i taki dokument wszyscy posiadali – uważa Zima, dodając, że jeżeli chodzi o dokumentację przetargową też nie ma sobie nic do zarzucenia.

Obwinia konkurencję

Zdaniem Zimy postawione zarzuty są rezultatem działania konkurencji.

– Powiem szczerze, że mam podejrzenia, co do tego, że żywotnie zainteresowana jest jedna lub więcej osób, tym, żeby usunąć mnie ze strzelnicy. Najprawdopodobniej jest to pokłosie działania tej osoby, której interesy niejako są zbieżne z moimi – mówi Damian Zima.

Dodajmy, że oskarżony zamierza złożyć zażalenie do prokuratury na zastosowane wobec niego środki zapobiegawcze.

Tymczasem w strzelnicy czynna jest obecnie tylko część pneumatyczna, część bojowa jest od ponad dwóch tygodni zamknięta. – Zaraz po całym zdarzeniu, dokładnie 21 listopada, rozwiązaliśmy umowę z firmą zewnętrzną, która prowadziła u nas szkolenia i obsługę. Wkrótce ogłosimy nowy przetarg na prowadzenie strzelnicy. Jeśli chodzi natomiast o zarzuty prokuratury, to nie komentujemy ich. Jesteśmy całkowicie wyłączeni z obrotu tej sprawy – mówi Sabrina Trzeciak z RCS w Lubinie.

SZYMON KWAPIŃSKI

Powiatowe

Przyjęci do górniczej braci

» Było uroczyste ślubowanie i symboliczny skok przez skórę – tym sposobem około 500 pierwszoklasistów z Zespołu Szkół nr 1 w Lubinie wstąpiło w poczet braci górniczej. Coroczna Akademia Barbórkowa organizowana przez tę placówkę po raz pierwszy odbyła się w Centrum Kultury Muza.

Nasza szkoła ma ponad 50 lat tradycji górniczych. Od dawna organizujemy tę imprezę, ale w tym roku po raz pierwszy odbywa się ona w Muzie. Chcieliśmy tym samym podnieść prestiż tego wydarzenia – mówi Dariusz Tomaszewski, dyrektor Zespołu Szkół nr 1 w Lubinie.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in. przedstawi-



Fot. Szymon Kwapiński

Akademia Barbórkowa w ZS nr 1 to już tradycja

ciele hut i kopalń, a także lokalni samorządowcy.

Po wprowadzeniu pocztu sztandarowego i wspólnym odśpiewaniu Mazurka Dąbrowskiego głos zabrała wicedyrektor szkoły Elwira Waczur: – Drodzy uczniowie, zaczęliście kolejny etap waszej edukacji, a także waszego życia. Bardzo się cieszymy, że na ten czas wybraliście właśnie naszą szkołę, że to my będziemy towarzyszyć wam w osiąganiu kolejnych

szczebli edukacji. Zdobywajcie wiedzę rzetelnie, mądrze i odpowiedzialnie.

Chwilę później na scenę wszedł jeden z honorowych absolwentów tej placówki, Adam Myrda. – Panie dyrektorze, grono pedagogiczne, szanowni goście, droga młodzieży. Jak patrzę w tej chwili na was, to wracam myślami do przełomu lat 60. i 70., kiedy, tak jak wy, podejmowa-

łem naukę właśnie w tej szkole, w Technikum Górnictwa Rud. Wtedy nie było takich uroczystych przyjęć do grona przyszłych górników, ale z łezką w oku wspominam tamte lata, bo ta szkoła dała mi naprawdę dobry zawód. Zawód ceniony, choć trudny. Skorzystajcie z tej oferty, którą wam szkoła składa i bądźcie dobrymi uczniami. Szczęście wam Boże! – wspominał starosta lubiński.

Po wręczeniu pamiątkowych dyplomów, pucharów i nagród laureatom licznych konkursów i zawodów sportowych, odbyło się uroczyste ślubowanie pierwszoklasistów.

Podczas Akademii Barbórkowej nie mogło zabraknąć również tradycyjnego skoku przez skórę, który symbolizuje wstąpienie pierwszoklasistów do górniczej braci.

SZYMON KWAPIŃSKI

Strażacy dostali nowe wozy

■ Lubińscy strażacy otrzymali dwa nowe wozy bojowe. To pojazd, który wyjeżdża do wszystkich zdarzeń oraz samochód dla grupy poszukiwawczo-ratowniczej. Auta zostały zakupione przez komendę główną oraz dzięki wsparciu lokalnych samorządowców.

Auto marki MAN to tzw. wóz pierwszego wyjazdu. Samochód ze sprzętem kosztował ponad 1 mln 200 tys. zł. Samochód został zakupiony w ramach programu „Usprawnienie systemu ratownictwa na drogach – etap IV” współfinansowanego przez Unię Europejską.

– Na jego wyposażeniu znajduje się sprzęt do gaszenia pożarów, ale posiada również zwiększony potencjał ratownictwa drogowego, co oznacza, że będziemy go wykorzystywać także podczas wypadków drogowych. Nowy wóz zastąpi auto, które ma już 19 lat – mówi mł. bryg. Eryk Górski, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Lubinie.

Drugi z samochodów będzie wykorzystywała Specjalistyczna Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza, która działa w lubińskiej straży.

– To samochód, który będzie wykorzystywany nie tylko na terenie powiatu lubińskiego, ale również będzie dysponowany na terenie całego województwa i nawet poza Dolny Śląsk. To co się wydarzyło w Szczyrku, to podobna sytuacja, jaką mieliśmy w Świebodzicach w ubiegłym roku. Właśnie w takich akcjach bierze udział Specjalistyczna Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza strażacy z Lubina – dodaje nadbryg. Adam Konieczny, komendant wojewódzkiej PSP we Wrocławiu.

Podczas uroczystości przekazania nowych wozów strażacy z Lubina otrzymali awanse na wyższe stopnie, a dwóch z nich złożyło uroczyste ślubowanie.

– Nowe wyposażenie strażaków przełoży się na bezpieczeństwo, dobry sprzęt i dobrze wyszkoleni strażacy sprawiają, że i my jesteśmy bezpieczniejsi – mówi Kamil Polak-Salomon, członek zarządu powiatu lubińskiego.

Lubińscy strażacy w przyszłym roku zyskają także dodatkową część budynku, w którym na co dzień pracują oraz wóz z drabiną.

MB

Centrum Innowacji Audiowizualnych

13 ¹⁹⁸¹
grudnia

PAMIĘTAMY... pamiętaj i ty!

13.12.2019 r.
godz. 18:00

Starosta Lubiński Adam Myrda zaprasza na obchody



POWIAT
LUBIŃSKI

38. ROCZNICY
WPROWADZENIA
STANU WOJENNEGO

Msza święta w kościele Matki Bożej Częstochowskiej w Lubinie, po nabożeństwie przemarsz pod Pomnik Pamięci Ofiar Lubina '82 i złożenie kwiatów.

*„Koncert
Świąteczny*

ZAKOPOWER

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

*Kościół pw. Św. Wojciecha
w Lubinie*

22

grudnia

18:00

**WSTĘP
WOLNY**

ORGANIZATORZY:



POWIAT
LUBIŃSKI



INSTYTUCJA KULTURY SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO



GMINA
ŚCINAWA

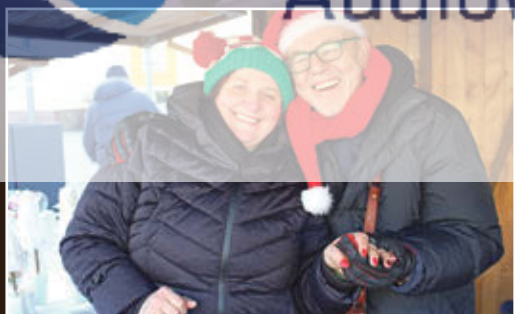


www.umwd.pl



PROJEKT JEST WSPÓŁFINANSOWANY Z BUDŻETU WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Świąteczny Lubin



» W ostatnich dniach w Lubinie świętujemy. Rozpoczęło się włączanie lampek na ogromnej 15-metrowej ustawionej na rynku, później zabawy muzyki, kolędy, stoiska z różnymi nietypowymi Świętymi na rynku w ramach Jarmarku Bożonarodzeniowego w naszym mieście odbyły się

W ubiegłym roku Lubinianie Betlejem rozrosło się, wyszło z Muzy na rynek i tak już zostało. Znowu lubinianie mogli bawić się przez cztery dni na Jarmarku Bożonarodzeniowym, który powstał w okolicach ratusza. Nie zrezygnowano jednak z występów najmłodszych, od których przecież wszystko się zaczęło. Dlatego w Muzeum w sobotę jak zwykle zaroilo się od małych aniołków, bałwanów czy skrzatów.

Jednak atrakcji na Jarmarku było znacznie więcej. Od czwartku do niedzieli włącznie mieszkańcom Lubina swoje produkty oferowało aż 41 rzemieślników i dziesięciu producentów żywności. W drewnianych domkach, które stanęły w pobliżu ratusza, można było znaleźć między innymi świąteczne ozdoby, zabawki, swoje własne wędliny, sery czy grzane wino. Można było też coś zjeść, bo w rynku zaparkowało kilka food trucków.





W Lubinie zrobiło się naprawdę gorąco od oficjalnego zapalenia bożonarodzeniowej choinki. Wśród gości byli Mikołaj, dużo dzieci i przejazd na motocyklach. Wszystko to w ramach bożonarodzeniowego, który odbył się po raz drugi.

Zabawa rozpoczęła się 5 grudnia od oficjalnego rozświetlenia choinki ustawionej w rynku oraz świątecznych iluminacji.

6 grudnia królował Mikołaj, który wręczał starszym i młodszym podarki. Jeśli ktoś chciał zrobić niespodziankę najbliższemu, mógł też przynieść opisaną paczkę i przekazać do Fabryki Świętego Mikołaja, która rozstawiła się w pobliżu choinki. Później Święty wszystkie te paczki wręczał.

Kolejne dni to dużo muzyki. Na scenie ustawionej w rynku wystąpili między innymi Męski Chór Górnicy oraz grupa Szyszak.

Na koniec zaś przez miasto przejechali Moto-Mikołaje, którzy swój rajd zakończyli pod ratuszem, gdzie częstowali wszystkich słodkościami. Była też okazja, by usiąść na ich motocyklach czy zrobić sobie z nimi zdjęcie.

MARTA CZACHÓRSKA



Korytarz życia i jazda na suwak obowiązkiem na drodze

■ Od 6 grudnia jazda na tzw. suwak oraz tworzenie korytarza życia stały się obowiązkowe. Dzięki temu ruch ma być płynniejszy, a służby będą mogły szybciej dotrzeć do wypadków.

W życie weszły przepisy dotyczące jazdy na tzw. suwak. Oznacza to, że w sytuacji, gdy zmniejsza się liczba pasów w tym samym kierunku jazdy, jeden kierowca ustępuje miejsca na swoim pasie drogi.

– W tym przypadku musi być spełnionych kilka warunków. Gdy ruch jest wzmożony i tworzą się korki, a jezdni zmniejsza się do jednego pasa ruchu w tym samym kierunku – mówi asp. Mariusz Kaciuban, zastępca naczelnika wydziału ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Korki mogą być skutkiem wypadku lub robót drogowych.

– Nie ma innych przesłanek. Gdy to będzie pas dojazdowy, wtedy trzeba ustąpić pierwszeństwa jak do tej pory. Kierowcy, którzy jadą pasem kończącym się muszą ustąpić pierwszeństwa innym pojazdom. Kultury na drodze ostatnio nam troszeczkę brakuje. Myślę, że te przepisy uzmysłwią kierowcom jak mają się zachować w podobnych sytuacjach – dodaje Kaciuban.

Kolejnym z obowiązków jest tworzenie korytarza

życia. Należy przy tym pamiętać, aby zjeżdżać służbom ratunkowym z drogi. No im to pomóc z szybszym dotarciem do poszkodowanych.

– Jeżeli mamy dwa pasy, kierowcy na lewym pasie muszą dojechać do lewej strony a kierowcy na prawym pasie ruchu, muszą dojechać do prawej krawędzi. Jeżeli pasów jest więcej zawsze lewy pas dojeżdża do lewej strony jezdni, a samochody znajdujące się na pozostałych pasach, kierują się do prawej strony – informuje policjant.

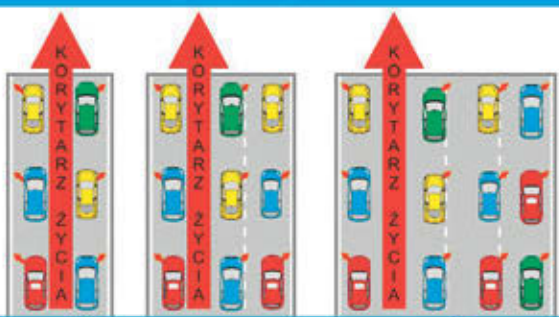
„Życie ma pierwszeństwo” – to hasło kampanii edukacyjnej skierowanej do kierowców. Jej celem jest szerzenie wiedzy na temat zasad tworzenia korytarza życia.

– To znacznie skróci czas dojazdu do rannych w wypadkach i pozwoli zwiększyć ich szanse na przeżycie. Każdy blokujący nam przejazd samochód to stracone sekundy, gdy tych pojazdów jest więcej to czas dojazdu kartki czy wozu strażackiego do wypadku np. na autostradzie wydłuża się o kilka lub kilkanaście minut. Niestety może to dla poszkodowanych oznaczać nieodwracalne konsekwencje – mówi Tomasz Wyciskiewicz z legnickiego pogotowia ratunkowego.

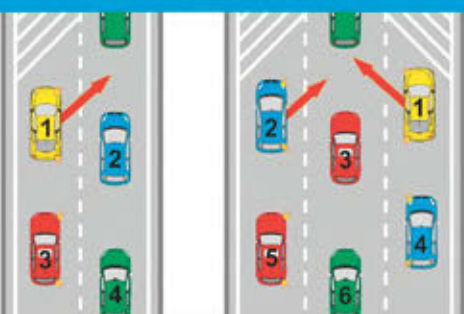
Za niezastosowanie się do tych przepisów jest przewidziany mandat do 500 zł oraz punkty karne.

MATEUSZ BENZ

KORYTARZ ŻYCIA



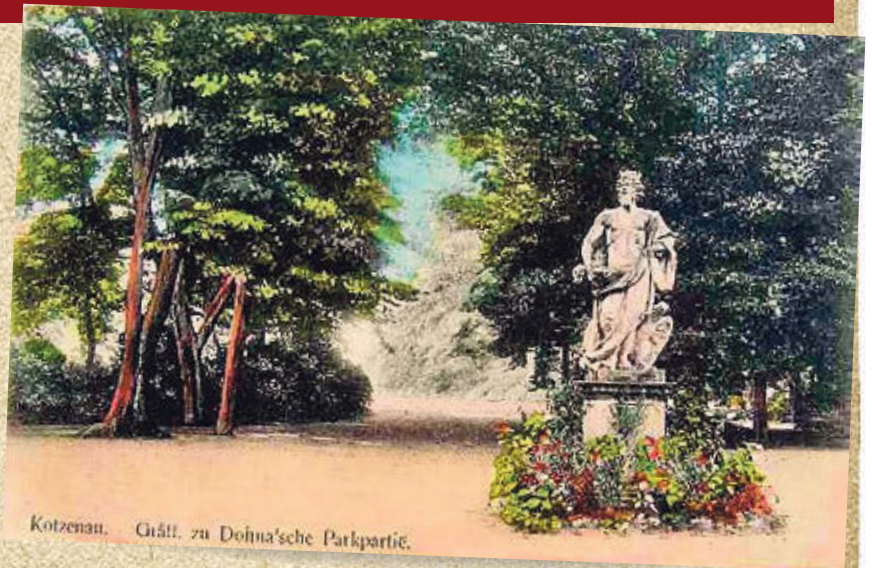
JAZDA NA „SUWAK”



! Historyczna Pocztówka (294)

CHOCIANÓW

Fragment przypałacowego parku w latach świetności na kolorowanej pocztówce z około 1910 roku.



! Ciekawostki z dawnych czasów

SZKLARY DOLNE – CZĘŚĆ 1

Zabytkowy ewangelicki kościół graniczny z 1656 roku w Trzmielowie, obecnie katolicki, filialny pw. Matki Boskiej Różańcowej

Centrum Innowacji Audiowizualnych



Niewiele zachowało się materiałów dotyczących najdawniejszych dziejów tej miejscowości. Pierwsza wzmianka o wsi Glaserdorf pochodzi z dokumentu z 1361 roku. Kolejny dokument mówiący o Szklarach Dolnych i pobliskim Trzmielowie (Hummel) został wystawiony 13 marca 1656 r. przez księcia Ludwika IV w formie aktu łaski dla Hansa Ernsta von Hocke, ówczesnego właściciela majątków w Szklarach Dolnych i Trzmielowie. W dokumencie tym książę wyraża zgodę na budowę kościoła dla ewangelików, pod warunkiem, że koszt budowy poniesie właściciel wspomnianych dóbr, a także zabezpieczyć utrzymanie proboszcza i bakałarza (nauczyciela). Pierwszym kaznodzieją został wówczas pastor Adam Koch.

W 1720 roku właścicielami tutejszych dóbr rycerskich była rodzina hrabiowska von Niebelschütz, ale już w 1722 roku dobra rycerskie w Szklarach Dolnych i Trzmielowie należały do rodziny von Nostitz. Dziedzicem wówczas był hrabia Sigismund von Nostitz. W czasie trzech wojen śląskich (1740–1742; 1744–1745; 1756–1763) właścicielem dóbr rycerskich w Szklarach Dolnych był generał kawalerii, hrabia Rzeszy (Reichsgraf) Georg Ludwig von

Nostitz. Pomimo tego, że wywodził się ze starego rodu szlacheckiego, który przybył na Śląsk z Łużyc, Georg Ludwig von Nostitz, walczą po stronie austriackiej przeciwko Fryderykowi II Mocnemu. Walnie przyczynił się do klęski wojsk pruskich w bitwie pod Kolinem, w Czechach (czerwiec 1757), w której dowodzona przez niego kawaleria odegrała decydującą rolę w tej bitwie. Kilka miesięcy później, 5 grudnia 1757 r. został ciężko ranny w bitwie pod Lutynią koło Wrocławia. Z 14 ranami przeleżał na zmrożonej ziemi do wieczora. Później przetransportowano go do szpitala w Środzie Śląskiej (Neumarkt), w którym zmarł 7 stycznia 1758 r. 1 lutego został pochowany w rodzinnym grobowcu w kościele w Trzmielowie.

Po rodzinie von Nostitz właścicielami dóbr rycerskich w Szklarach Dolnych i pobliskim Trzmielowie została rodzina von Stöbel, a w 1845 roku właścicielem dóbr rycerskich o powierzchni 563 ha, został bliżej nieznany hrabia von Hoffmann. Po nim na krótko dobra te przejął Carlos Julius de Wätjen. Około 1870 roku majątek zakupił hrabia Adolph Fryderyk Wilhelm von Collin (Colln?) z żoną Marią z domu Gładowska. Mieli troje dzieci: Gertru-

dę, Luizę i Hansa.

26 grudnia 1884 r. generał kawalerii Arthur von Walther-Croneck, właściciel majoratu w Kopaszynie (Kapatschütz), gm. Prusice, pow. Trzebnica, ożenił się z Gertrudą Collin (Colln). Ponieważ dobra w Szklarach Dolnych były bardzo zadłużone, więc odkupił majątek od swoich teściów. Był on zarządzany przez inspektora Mutke, który mieszkał w pałacu do 1916 roku. Arthur von Walther-Croneck zmarł 5 maja 1916 roku i majątek w Szklarach Dolnych odziedziczyła jego córka, Marie-Luise von Eckenbrecher. Była już wdową i trudno było jej samej zarządzać majątkiem. Ponadto miała na wychowaniu czwórkę dzieci: Helmuta, Hassa, Conrada i Ursulę. Po ciężkich latach I wojny światowej nastał trudny okres dla rolnictwa. W prowadzeniu gospodarstwa pomagał jej inspektor Seidel, którego poślubiła w 1927 roku. Trudną sytuację jeszcze bardziej pogorszył światowy kryzys pod koniec lat dwudziestych, w wyniku czego hrabina zmuszona była dobra w Szklarach Dolnych sprzedać. Ostatecznie majątek wraz z dziećmi opuściła w 1930 roku. Ostatnim właścicielem 222 ha majątku Radeck była rodzina Waegner. OPRACOWAŁ HENRYK RUSEWICZ

Wiadomości

Ścinawskie

Kolejne inwestycje w tymowskiej szkole

» Niebawem rozpoczną się prace naprawcze dachu na hali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej im. Orłąt Lwowskich w Tymowej oraz na dachach przyległych do niej pomieszczeń gospodarczych. Wykonawca, firma BUDOKOMPLEX Leon Raba z siedzibą w Lubinie, zrealizuje zadanie do końca bieżącego roku.

Po wykonanej w okresie wakacji modernizacji stołówki oraz przeprowadzonym w minionym roku dużym remoncie placówki, to kolejna inwestycja wpływająca na poprawę bezpieczeństwa oraz komfort uczniów uczęszczających do szkoły w Tymowej.

W 2018 roku ścinawski samorząd na gruntowny remont, głównie najstarszego segmentu placówki, wydał kwotę ok. 1 mln zł. Przypominamy, że do usunięcia nie-

prawidłowości w stanie technicznym budynku wezwał gminę Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego, który stwierdził szkody oraz wady, realnie zagrażające korzystaniem z obiektu.

Z kolei w trakcie ostatnich wakacji w szkole w Tymowej wykonano kolejne inwestycje, wszystko dzięki pozyskanym przez gminę Ścinawę pieniądzą z rządowego programu „Pośilek w szkole i w domu” – Moduł 3, które pozwoliły na zmodernizowanie stołówki. Ścinaw-

ski samorząd przygotował wniosek i pozyskał na ten cel 17.334,75 zł, przy wkładzie własnym w całe zadanie na poziomie 4.300,00 zł. Na ogólny remont stołówki, obejmujący również podłogę, wydatkowano łączną sumę 21.668,61 zł.

Dodatkowo w zaplanowanym na bieżący rok budżecie, w ramach funduszu sołeckiego, społeczność Tymowej zdecydowała o przeznaczaniu środków publicznych na wymianę ogrodzenia przy szkole. Wstępnie na ten cel zabezpieczono kwotę 14.000,00 zł, jednak w maju br. podczas zebrania wiejskiego zdecydowano o przesunięciu kolejnych 2.000,00 zł z innego zadania (doposażenie świetlicy wiejskiej), by latem przystąpić do prac. Zaangażowali się sami miesz-

kańcy, przy tym odczynnym wsparciu miejscowych strażaków. Wymieniono ogrodzenie oraz uporządkowano teren przed wejściem głównym do placówki. Łącznie na to działanie wydatkowano 15.316,07 zł z funduszu sołeckiego.

Ponadto 19 listopada burmistrz Ścinawy podpisał umowę z firmą BUDOKOMPLEX Leon Raba, w ramach której wykonawca dokona naprawy dachów: na hali gimnastycznej oraz w niższej części nad pomieszczeniami gospodarczymi. Za wykonanie przedmiotu umowy przedsiębiorca otrzyma wynagrodzenie w kwocie

Burmistrz Ścinawy podpisał umowę z firmą, która naprawi dachy na hali gimnastycznej oraz w niższej części nad pomieszczeniami gospodarczymi



Fot. Zygmunt Kogut

33.542,10 zł. Zakres zleconych prac obejmuje:

- czyszczenie dachu w miejscach wykonywania napraw,
- wykonanie warstwy szczelnej w miejscach ułożenia papy,
- częściową wymianę opierzenia,
- w razie konieczności wymianę opierzenia kominów i innych ogniomurów,
- oczyszczenie oryn-

nowania na całości dachów,

- ułożenie papy termozgrzewalnej na dachu głównym – hala gimnastyczna, 150 m² w strefie występowania przecieków,
- w części niższej pomieszczeń gospodarczych wymianę 150 m² papy termozgrzewalnej w części zagrożonej przeciekami.

ZYGMUNT KOGUT

Forum Rolnicze Powiatu Lubińskiego

■ 29 listopada w Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie odbyło się Forum Rolnicze Powiatu Lubińskiego. W trakcie spotkania omówiono kwestie: ilości złożonych wniosków o płatności w kampanii 2019 i wypłaconych zaliczek oraz stan płatności wniosków suszowych, których wypłaty zostały wstrzymane ze względu na brak środków. Forum zorganizowano pod patronatem burmistrza Ścinawy Krystiana Kosztyły oraz przewodniczącego Rady Powiatowej Dolnośląskiej Izby Rolniczej Franciszka Lesickiego.

Z zaproszenia na spotkanie skorzystali: Leszek Grała prezes zarządu DIR, Wiesława Bober powiatowy lekarz weterynarii, Marek Nieruchalski nadleśniczy Nadleśnictwa Lubin, Robert Marek kierownik biura powiatowego ARiMR, Arkadiusz Dulemba kierownik Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego, Dominik Byrski kierownik Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Roślin oddział Lubin, Franciszek Baranowski pełnomocnik zarządu DIR ds. współpracy z Towarzystwem Ubezpieczeń Wzajemnych „TUW”, przedstawiciele kół łowieckich oraz licznie przybyli rolnicy.



Fot. Zygmunt Kogut

W trakcie spotkania omówiono m.in. stan płatności wniosków suszowych, których wypłaty zostały wstrzymane ze względu na brak środków

Wiesława Bober przedstawiła ważną kwestię zagrożeń wynikających z potwierdzonych przypadków wystąpienia choroby ASF dzików w woj. lubuskim oraz potwierdzonym przypadkiem tej choroby w gminie Kotła, w powiecie głogowskim. W związku z czym, gmina Kotła znalazła się w obszarze objętym ograniczeniami, w tzw. „strefie czerwonej”. Natomiast w obszarze ochronnym, tzw. „strefie żółtej” znalazły się w powiecie głogowskim: miasto i gmina Głogów oraz gminy: Pęczaw, Żukowice i Jerzmanowa. W powiecie polkowickim gminy: Gaworzyce, Grębocice, Radwanice oraz część gminy Przemków. W powiecie górowskim gmina Niechlów. Wiesława Bober poinformowała uczestników

forum, na co zwrócić uwagę, aby ustrzec swoje gospodarstwa przed tą chorobą. Z kolei nadleśniczy Marek Nieruchalski przedstawił podejmowane działania, które mają wykluczyć rozprzestrzenienie się ASF.

Poruszona została także tematyka szkód łowieckich, płatności realizowanych przez biuro powiatowe ARiMR, a także paszportów i etykietowania roślin uprawnych.

Na koniec prezes zarządu DIR Leszek Grała podziękował za organizację forum i podkreślił, że ASF to nie tylko problem gospodarstw utrzymujących trzodę chlewną, ale konsekwencje choroby dotyczą wszystkich producentów zbóż i innych roślin wykorzystywanych jako pasze.

ZYGMUNT KOGUT

Audiowizualnych

WYKONANIE ZIELONEJ CENTRUM TURYSTYKI I KULTURY W ŚCINAWIE

Jarmark Bożonarodzeniowy Ścinawa 2019

NIEDZIELA, 15 GRUDNIA 2019r.
GODZ. od 11:00 do 17:00

13:00 - 17:00 SPOTKANIE ZE ŚW. MIKOŁAJEM - OGRÓD ZIMOWY CTiK

DZIECI Z MIASTA ŚCINAWA URODZONE W LATACH 2007 - 2018

PROGRAM

- 13:30 ŚWIĄTECZNE UKŁADY TANE CZNE - STUDIO BALANS
- 14:00 WYSTĘP LAUREATÓW KONKURSU Z KOŁĘDĄ DO KOŁA ŚWIATA
- 15:00 PASTORAŁKI W WYKONANIU UCZNIÓW SP W TYMOWEJ
- 15:30 WRĘCZENIE NAGRÓD LAUREATOM KONKURSU KARTKA BOŻONARODZENIOWA ZROBIONA LEPSZA NIŻ KUPIONA
- 16:00 ZIMOWY KONCERT - ZESPÓŁ SAMMY SWOI
- 17:00 JASEŁKA W WYKONANIU ZACZAROWANEJ KURTINY

PONADTO:
14:00 - 17:00 ŚWIĄTECZNE WARSZTATY DLA MAŁYCH TWÓRCÓW

A woman with long brown hair, wearing a white knit sweater and a white hat, is blowing a cloud of snow from her hands. A semi-transparent blue camera shutter icon is overlaid on her face. The background is a soft-focus blue with falling snow.

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

WINTER SALE

WYPRZEDAŻE

Etiza, Legnica

Ze srebrnym medalem

■ Piłkarki ręczne SMS Zagłębia I Lubin w kategorii juniorek, po zwycięstwie z ekipą z Jeleniej Góry zapewniły sobie drugie miejsce w Dolnośląskiej Lidze Juniorek i w ten sposób zagwarantowały sobie udział w przyszłorocznych Mistrzostwach Polski Juniorek.

W ramach Dolnośląskiej Ligi Juniorek, piłkarki ręczne Elżbiety Szczepaniak i Beaty Miazgi pokonały MKS Karłonosze-Jelenia Góra 32:27 (18:15). Zwycięstwo dało im drugie miejsce z dorobkiem 20 punktów. Dzięki temu lubinianki zapewniły sobie start w przyszłorocznych mistrzostwach kraju. Należy podkreślić, że zespół SMS Zagłębia II Lubin zakończył rozgrywki na czwartej pozycji.

Medal wywalczyły: Elżbieta Szczepaniak (trener), Beata Miazga (trener), Nikola Sołdek, Aleksandra Kondracka, Karolina Styś, Nikola Kamińska, Martyna Siemianowska, Karolina Gawron, Martyna Bula, Anna Wolska, Natalia Sokołowska, Natalia Góral, Wiktoria Jaroniewska, Dominika Janisio, Marta Bylewska, Oliwia Sośnicka, Maria Malinowska, Natalia Karpiel, Katarzyna Drzemicka, Ola Cieślak. **MISZ**

Zapraszają na zimowy turniej

■ 22 grudnia o godzinie 10 w hali RCS przy ul. Komisji Edukacji Narodowej odbędzie się zimowy turniej koszykówki młodzieżowej. Lubinianie obecnie rozgrywają swoje mecze w rozgrywkach U-16 organizowanych przez Dolnośląski Związek Koszykówki.

Tym razem zmierzą się zaprzyjaźnionymi drużynami w towarzyskim turnieju. Swoją udział potwierdziły drużyny z Bolesławca, Nowej Soli oraz Legnicy.

– Cieszymy się z postępu, jaki dokonali kadeci SMK Lubin. Dzięki życzliwości jednej z firm z Lubina zadbałimy również o to, aby każda z zaproszonych drużyn wyjechała z turnieju z okolicznościami pucharami. Swoją grą oraz zaangażowaniem, chcemy coraz bardziej zaznaczać swoją obecność na mapie koszykówki w regionie – mówi Bartłomiej Czubak członek Stowarzyszenia SMK Lubin. **MISZ**

Trzecia wygrana z rzędu!

» Zagłębie Lubin z trzecią wygraną z rzędu! Miedziowi w 15. serii PGNiG Superligi piłkarzy ręcznych pokonali na własnym parkiecie Grupę Azoty Tarnów 28:26 (14:11) i umocnili się w czołowej ósemce rozgrywek. Kolejny raz MVP spotkania został goalkeeper gospodarzy, Marcin Schodowski.

Do Lubina wraz z ekipą beniaminka zawitali bramkarz Patryk Małecki, skrzydłowy Łukasz Kuźdeba oraz wychowanek Zagłębia Kamil Pedryc. Ten pierwszy dał się pokonać w drugiej minucie, po skutecznym rzucie karnym Kamila Drobickiego, drugi sam wykończył karnego chwilę później. W 5. minucie goście wyszli na prowadzenie, kiedy Marcina Schodowskiego pokonał Jakub Kowalik, ale pięć minut później było już 6:4 dla miedzio- wych, a połowę bramek dla swojej drużyny zdobył Kamil Drobicki. Lubinianie zaczęli budować swoją przewagę i po kolejnych pięciu minutach prowadzili już różnicą czterech trafień – 8:4. Do końca pierwszej połowy to gospodarze nadawali ton grze, prowadząc do przerwy 14:11.

MKS Zagłębie Lubin – Grupa Azoty Tarnów 28:26 (14:11)

MVP meczu: Marcin Schodowski (Zagłębie)
Zagłębie: Schodowski, Bartosik, Wiącek – Borowczyk, Stankiewicz 4, Pawlaczyk 1, Gębala 2, Sroczyk, Tokaj 4, Pietruszko, Marciniaś, Hajnos 1, Kupiec 3, Adamski 1, Drobicki 7, Chychyko 5.
Grupa Azoty: Banaś, Małecki – Tokuda 2, Grabowski, Jewuła, Sanek, Nowak, Tarcjonas 2, Kowalik 8, Dedek 5, Cichoń, Kuźdeba 5, Misiewicz, Pedryc 1, Grodzek, Wojdan 3.



Do końca miedziowi utrzymywali swoją przewagę

Pierwszą bramkę w drugiej połowie rzucił Japończyk Tokuda, jednak chwilę później atomowym rzutem z drugiej linii odpowiedział Stanisław Gębala. Lubinianie mieli swoje szanse, aby odskoczyć rywalom, jednak brakowało im skuteczności, w tym przy dwóch rzutach karnych, które obrobili na początku drugiej połowy Patryk Małecki. Goście w dwanaście minut po przerwie doprowadzili do remisu i emocje zaczęły się od początku. Nie trwały jednak długo, bo miedziowi znów zaczęli górować nad rywalami, wychodząc na 3-bramkowe pro-

wadzenie – 21:18 dwanaście minut przed końcem, a znów w ważnych momentach na kole trafił Michał Stankiewicz. Do końca podopieczni Bartłomieja Jaszki i Jarosława Hipnera utrzymywali swoją przewagę i zanotowali trzecią wygraną z rzędu!

– Zostawiliśmy dziś dużo serca i dużo sił na boisku, ale dalej nie mamy punktów na wyjeździe. Jedna runda minęła, zaczęła się druga i wciąż na to czekamy. Trochę nam brakuje, musimy się poprawić w pewnych elementach i w kolejnym meczu może uda się wywalczyć trzy punkty – powiedział po meczu Łukasz Kuźdeba, skrzydłowy Grupy Azotów.

ŁUKASZ LEMANIK

Superliga Mężczyzn

Lp.	Nazwa drużyny	M	Zw	P	Rw	Rp	Zd	St	Zd-St	P. Zd	P. St
1.	ORLEN Wisła Płock	14	14	0	0	0	416	296	120	42	0
2.	PGE VIVE Kielce	15	14	1	0	0	547	367	180	42	3
3.	NIMC Górniki Zabrze	15	13	2	0	0	430	371	59	39	6
4.	Azoty-Puławy	15	9	6	0	1	433	398	35	28	17
5.	Energia MKS Kalisz	15	9	6	0	0	403	407	-4	27	18
6.	Gwardia Opole	15	9	6	1	0	413	406	7	26	19
7.	MKS Zagłębie Lubin	15	7	8	0	0	398	424	-26	21	24
8.	Sandra Spa Pogoń Szczecin	15	7	8	0	0	398	434	-36	21	24
9.	Torus Wybrzeże Gdańsk	15	6	9	1	0	371	423	-52	17	28
10.	KS SPR Chrobry Głogów	15	4	11	0	2	390	430	-40	14	31
11.	MMTS Kwidzyn	15	4	11	0	0	363	412	-49	12	33
12.	Piotrkowianin Piotrków Trybunalski	14	3	11	0	0	381	406	-25	9	33
13.	Grupa Azoty Tarnów	15	3	12	1	0	360	452	-92	8	37
14.	SPR Stal Mielec	15	2	13	0	0	364	441	-77	6	39

RCS.
Regionalne Centrum Sportowe

BILETY JUŻ OD: 9 zł / h

Centrum 7
ul. Sybiraków 11

Ustronie ul. Konopnickiej 5

BASENY KRYTE

www.rcslubin.pl
www.facebook.com/RCSlubin

ZMIANY W SYSTEMIE GOSPODAROWANIA ODPADAMI KOMUNALNYMI W GMINIE MIEJSKIEJ LUBIN

Nowa metoda naliczania opłaty
za gospodarowanie odpadami komunalnymi
w zależności od ilości zużytej wody.

Właściciele nieruchomości zamieszkałych i mieszanych*
**zobowiązani są do złożenia nowych deklaracji o wysokości
opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi
w terminie od 13 grudnia 2019 r. do 10 lutego 2020 r.**

Sposoby składania deklaracji:

- w siedzibie firmy:

MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie

przy ul. Rzeźniczej 1

59-300 Lubin

w godz. 7:00 – 15:00

- przesyłając pocztą na wskazany adres,

- za pośrednictwem platformy **ePUAP**.

Deklaracje i więcej informacji na:

www.odpady.lubin.pl

* Nieruchomość mieszana jest to nieruchomość, która w części stanowi nieruchomość zamieszkałą, a w części niezamieszkałą, na której powstają odpady.
W przypadku zabudowy wielorodzinnej obowiązek złożenia deklaracji dotyczy spółdzielni mieszkaniowych, wspólnot i zarządców nieruchomości.

Mikołajkowy prezent dla kibiców



» To najlepszy prezent dla kibiców siatkówki z Lubina. Podopieczni Marcela Fronckowiaka podejmowali ekipę Przemysława Michałczyka i zwyciężyli 3:0!

Już w pierwszym secie gospodarze zaznaczyli mocno swoją przewagę. Mocne zagrywki rozgrywanego Miguela Tavaresa, ataki przyjmującego Bartłomieja Lipińskiego czy atakującego Jakuba Ziobrowskiego sukcesywnie przybliżały Cuprum Lubin do zwycięstwa w tym secie, które stało się faktem.

W drugiej części meczu podopieczni Marcela Fronckowiaka i Rainera Vassiljeva kontynuowali passę. Szybko osiągnęli wysoką przewagę. Oczy kibiców na pewno ciszyły asy serwisowe wykonane przez Tavaresa czy Ziobrowskiego. Cuprum Lubin wygrało pewnie 25:16. Trzeci set tylko z począ-

ku był nieco wyrównany, ale z czasem to miedziowi grali pierwsze skrzypce wygrywając 25:19. MVP meczu został okrzyknięty Bartłomiej Lipiński. No wreszcie! Cieszymy się przede wszystkim ze zwycięstwa u siebie, w naszej hali. Ostatni mecz z Gdańskiem w Lubinie to było nam tro-

chę wstyd. Ludzie przychodzą na nasze mecze, wspierają nas i zasługują, aby nasza gra wyglądała tak, jak dzisiaj – podkreśla Kamil Maruszczczyk, przyjmujący Cuprum Lubin.

– Nie zagraлиśmy ciekawego spotkania. Popelnialiśmy przede wszystkim dużo błędów na zagrywce i w ataku. Nie mogliśmy skończyć swo-

jej pierwszej akcji, a to miało przekład na wynik końcowy. Nie powiem, nie jesteśmy zadowoleni z takiego obrotu sprawy. Bardzo chcieliśmy zdobyć komplet punktów. Trzeba szybko wyczyścić głowy, bo przed nami spotkanie z Suwałkami – komentuje Jakub Urbanowicz, przyjmujący BKS Visła Bydgoszcz.

MARIUSZ BABICZ

Cuprum Lubin – BKS Visła Bydgoszcz 3:0 (25:19, 25:16, 25:19)

MVP meczu: Bartłomiej Lipiński
Cuprum Lubin: Lipiński, Maruszczczyk, Zawalski, Gorzkiewicz, Ziobrowski, Dvoranen, Biegun, Smoliński, Rodrigues, Sacharewicz, Domagała, Morozow, Libero: Gruszczynski, Makos.
BKS Visła Bydgoszcz: Gałazka, Woch, Stern, Lipiński, Gryc, Kalembka, Quiroga, Gil, Urbanowicz, Peszko, Cieślak, Libero: Bonisławski, Szymura.

Plus Liga 2019/2020						
Lp.	Drużyna	M	W	P	S	Pkt.
1.	ZAKSA Kędzierzyn-Koźle	9	9	0	27-6	26
2.	Projekt Warszawa	9	8	1	25-10	22
3.	Jastrzębski Węgiel	9	7	2	21-9	20
4.	PGE Skra Bełchatów	9	6	3	22-14	19
5.	Indykpol AZS Olsztyn	9	6	3	22-18	16
6.	Lotos Trefl Gdańsk	8	5	3	18-15	13
7.	Aluron Virtus Warta Zawiercie	9	4	5	16-19	12
8.	GKS Katowice	9	3	6	20-23	12
9.	Cuprum Lubin	9	4	5	16-19	11
10.	Cerrad Czarni Radom	9	3	6	15-21	10
11.	MKS Ślepsk Malow Suwałki	8	3	5	11-19	8
12.	Asseco Resovia	8	2	6	13-19	8
13.	BKS Visła Bydgoszcz	9	0	9	8-27	4
14.	MKS Będzin	8	1	7	8-23	2

Wrócili z tarczą

■ **Lubińscy koszykarze mają za sobą udane spotkanie w ramach 10. kolejki 3. ligi. Tym razem zmierzyli się ze swoimi rywalami na wyjeździe.**

Na parkiecie Szkoły Podstawowej nr 3 we Wschowie, ekipa Michała Grzesika walczyła o ligowe punkty w ramach 10. serii spotkań 3. ligi Grupy „A”. Lubinia nie będąc na fali po ostatnich korzystnych rezultatach, przystąpili do solidnego ataku. Już po pierwszej kwarcie prowadzili z podopiecznymi Jakuba Chałupka. SMK Lubin w kolejnych odśłonach udowodniło swoją dobrą dyspozycję, zwiększając przewagę. W ekipie gości najwięcej punktów zdobył Jacek Iłowski (26 punktów).

MISZ



SMK Lubin wygrało na wyjeździe 87:68

WSTK Wschowa – SMK Lubin 68:87 (20:21, 14:27, 17:20, 17:19)

Dla SMK punkty zdobywali: Jacek Iłowski (26), Damian Szablewski (13), Mateusz Turcza (12), Damian Dwornik (9), Jędrzej Toś (8), Jakub Słaby (7), Mitosz Olejniczak (7), Paweł Macowicz (5).

Audiowizualnych

Pizzeria Pompea
 czynne codziennie od 11⁰⁰ do 22⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92



reklama

regionalna.pl
 TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

REGIONALNE
 PROGRAMY
 SPORTOWE



OBSERWUJ NAS:
 /tvregionalna

CYFROWA TELEWIZJA NAZIEMNA
 częstotliwość 650 kanał 43

NETIA kanał 274

VECTRA kanał 830

upc kanał 133 dekoder Horizon
 razem z TV Bolestawiec kanał 365 dekoder Mediabox



RTBS

Kamienice

**NOWE
APARTAMENTY
I MIESZKANIA**

Biuro sprzedaży: Lubin, ul. M. Konopnickiej 5

tel. 730 540 730

www.rtbs-lubin.pl



**Centrum
Innowacji
Audiowizualnych**



**THE
LIVERPOOL**

15 GRUDNIA (NIEDZIELA), GODZ. 19:00
KLUB POD MUZAMI

BILETY: 25 zł (W DNIU KONCERTU 30 zł)

REZERWACJA BILETÓW: TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00

Pełne emocji futsalowe Mistrzostwa Polski Kobiet

■ Przez trzy dni trwały Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w Futbolu Kobiet U-18. W rywalizacji udział wzięło szesnaście zespołów z całego kraju, w tym Ziemia Lubuska Czarniec, która liczyła na wysoką lokatę.

Przez trzy dni na parkiecie hali przy ul. Kasztanowej 5 w Chocianowie, mogliśmy oglądać piłkarską rywalizację kobiet podczas Młodzieżowych Mistrzostw Polski.

– Cały obiekt jest bardzo ładny, a my liczymy na dobre zawody i wysoki poziom. Siedem lat temu rozpoczęliśmy organizację mistrzostw dla kobiet, bo wcześniej były tylko męskie. Z początku przyznam, że wyglądało to słabo i organizacyjnie, i sportowo, ale z roku na rok poziom jest już coraz wyższy – przyznaje Grzegorz Morkis, wiceprzewodniczący Komisji Futbolu PZPN.

Zespoły podzielone były w czterech grupach. W rywalizacji udział wzięły takie ekipy, jak Tarnovia Tarnów, Praga Warszawa, Stomilanka Olsztyn i oczywiście gospodarz turnieju LUKS Ziemia Lubuska Czarniec.

Podopieczne Janusza Przybyło i Waldemara Brockiego liczyły na udany występ podczas mistrzostw. – Nie ukrywam, że walczyliśmy o jak najwyższe cele. Myślę, że będzie to fascynujący turniej. Przeciwniczki są silne, a w każdej grupie jest jedna wielka niewiadoma, kto z niej wyjdzie i czy BTS Bielsko Biala obroni tytuł? Trzy dni turnieju w Chocianowie to wielka impreza z piłką kobietą, pełną emocji – komentuje Justyna Walter, LUKS Ziemia Lubuska Czarniec.

Niestety typowo futsalowe zespoły okazały się lepsze od lubinianek. Ostatecznie tytuł obronił BTS Rekord Bielsko-Biala, który w finale pokonał po rzutach karnych AZS Uniwersytet Warszawski. – Nie było na nic czasu. Zobaczyliśmy, gdzie jesteśmy. Drużyny grają typowy futsal i weryfikowały naszą trawiastą piłkę. Jako gospodarz to trzeba przyznać, że zespoły były pod wrażeniem, że możemy zorganizować imprezę na taką skalę – puentuje Janusz Przybyło, trener LUKS Ziemia Lubuskiej Czarniec.

MARIUSZ BABICZ



Przez trzy dni trwały Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w Futbolu Kobiet U-18

Z dobrą przeprawą

Czołowa zawodniczka MDK Olimp Lubin Gloria Klughardt znów pokazała światową klasę. W Pucharze Europy Kadetów w Niemieckim Heidenheim w turnieju indywidualnym zajęła szóste miejsce w finale. Dodatkowo w zawodach drużynowych razem z koleżankami lubinianka wywalczyła pierwsze miejsce, wygrywając z reprezentantkami Rosji wynikiem 45:44. Warto przypomnieć, że Gloria w ciągu dwóch miesięcy wygrała dwa Puchary Polski Juniorów, trzy Puchary Europy Kadetów, w tym raz indywidualnie i w rankingu europejskim zajmuje trzecie miejsce.

– Liczymy, że ta passa pozostanie na nadchodzące mistrzostwa świata i Europy – przyznaje Oleg Bugajenko, szkoleniowiec MDK Olimp Lubin.

Kolejne starty

Zarówno podczas turnieju w kraju, jak i zagranicą, wojownicy Zbigniewa Dziubka święcą sukcesy w każdej kategorii wiekowej. Za lubinianami kolejne starty, z których przywieźli medale. Należy podkreślić występ Szymona Hałys podczas Międzynarodowego Turnieju Karate WKF Arashi Cup w Legnicy. Lubinianin zajął pierwsze miejsce w kumite indywidualne chłopców 8-9 lat w kategorii wagowej 35 kg. Na uwagę zasługuje także jego występ w czeskim turnieju w Ustie nad Orlicy, gdzie Szymon zajął drugie miejsce w konkurencji kumite młodszy 7-9 lat do 32 kg (8.-7 KYU) i kata młodszy 7-9 lat (8.-7 KYU), natomiast brąz w kata młodszy 7-9 lat.

Bartosz Gabrys, jego starszy kolega podczas Arashi Cup w Legnicy stanął na najniższym stopniu podium w kumite juniorów rocznik 2002. Na wyróżnienie zasługuje za swoją postawę na turnieju Justyna Pieńko, gdyż pierwszy raz startowała na tej rangi imprezie.

MISZ

Stolica Podlasia zdobyta

Jedyną bramkę w spotkaniu strzelił Damjan Bohar



» W ramach 18. kolejki PKO BP Ekstraklasy KGHM Zagłębie Lubin wygrało z Jagiellonią Białystok 1:0. Jedyną bramkę w spotkaniu strzelił Damjan Bohar.

W pierwszych minutach meczu do ataków mocno przystąpiło Zagłębie Lubin, podrażnione pechową porażką w Gdańsku w środę tygodnia. W 18. minucie przyniosły one efekty. Świetnie do Alana Czerwńskiego zagrał Lubomir Guldan, ten wbiegł w pole karne, wyłożył piłkę Damjanowi Boharowi, a niezawodny Słoweniec umieścił piłkę w siatce. Do końca pierwszej połowy nie było klarownej sytuacji bramkowej, jednak to Zagłębie domowało w tej odsłonie gry.

Początek drugiej połowy nie zmienił obrazu gry. W 50. minucie błąd pomocników Jagiellonii wykorzystał Bartosz Białek, który pognął z kontratakiem, wyłożył piłkę Boharowi, który spudłował w stu pro-

centowej sytuacji. Chwilę później za drugą żółtą kartkę boisko opuścił obrońca Jagielloni – Ivan Runje. W 64. minucie świetne dośrodkowanie Sasy Živca na strzał zamienił Damian Oko, jednak fenomenalnie uderzenie wybronił Grzegorz Sandomierski. W 75. minucie najlepszą sytuację mieli piłkarze gospodarzy. Juan Camara przy-

jął w polu karnym piłkę i lewą nogą posłał ją minimalnie obok słupka Konrada Forency. W 89. minucie kolejna szansa dla Zagłębia. Z rzutu wolnego strzelał Damjan Bohar, ale obronił Sandomierski.

Kolejne spotkanie ligowe miedziowi rozegrają 13 grudnia z Arką Gdynia również na wyjeździe.

PIOTR FORTUMA

Jagiellonia Białystok – Zagłębie Lubin 0:1 (0:1)

Bramki: 0:1 Damjan Bohar 18'
Jagiellonia Białystok: Sandomierski – Bodvarsson, Kwiecień, Runje, Wójcicki (46. Piłkryl) – Romanczuk, Arsenić, Pospisil, Bida (56. A. Kadlec) – Imaz (46. Camara), Kimaja.
Zagłębie Lubin: Forenc – Czerwinski, Kopacz, Guldan, Oko – Tosik, Starzyński (90+2. Poręba), Sliż, Bohar – Živec, Białek (73. Szysz).

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Pogoń Szczecin	18	10	5	3	35	22-14
2.	Legia Warszawa	18	11	2	5	35	36-17
3.	Cracovia	18	10	3	5	33	27-15
4.	Śląsk Wrocław	18	9	6	3	33	26-18
5.	Lechia Gdańsk	18	8	6	4	30	23-16
6.	Lech Poznań	18	8	5	5	29	31-18
7.	Piast Gliwice	18	8	4	6	28	19-18
8.	Wisła Płock	18	8	3	7	27	22-28
9.	Jagiellonia Białystok	18	7	5	6	26	28-23
10.	KGHM Zagłębie Lubin	18	7	4	7	25	28-25
11.	Raków Częstochowa	18	7	1	10	22	19-28
12.	Górnik Zabrze	18	4	8	6	20	20-25
13.	Arka Gdynia	18	4	5	9	17	14-26
14.	Korona Kielce	18	4	3	11	15	10-24
15.	ŁKS Łódź	18	4	2	12	14	17-31
16.	Wisła Kraków	18	3	2	13	11	17-33

SPORTOWA GWIAZDKA Z RCS

14 GRUDNIA, 11.00 (SOBOTA), RCS - BASEN CENTRUM 7

GWIAZDKOWE ZAWODY PŁYWACKIE

ROCZNIK 2007 I MŁODSI

Mają brąz

■ Polki zajęły trzecie miejsce w drużynowym sprincie w zawodach Pucharu Świata w tyżwiarstwie szybkim, które rozpoczęły się w Nur-Sułtan w Kazachstanie.

Lubinianki Kaja Ziomek i Andżelika Wójcik oraz ich koleżanką z drużyny Karolina Bosiek musiały uznać wyższość tylko Holenderki i Rosjanek. To pierwsze podium reprezentantów

Polski w tegorocznym cyklu Pucharu Świata.

Na dystansie tysiąca metrów Kaja Ziomek była szósta, a Karolina Bosiek ósma. Panie walczyły także na dystansie 500 metrów. Obie Polki pobiły rekordy życiowe – Magdalena Czystych była siódma, a Karolina Gąsecka – osiemnasta. Z kolei wśród panów na dystansie 500 metrów Artur Waś był dziesiąty, a Damian Żurek piątnasty. LL



To pierwsze podium reprezentantów Polski w tegorocznym cyklu Pucharu Świata

Lubińscy bilardziści z medalami mistrzostw kraju



» Mieszko Fortuński mistrzem Polski w odmianie 10 bil, a także z brązowym medalem w 8 bil, natomiast Marek Kudlik z brązem w 10 bil, a Monika Ząbek z brązowymi medalami w 8 i 10 bil.

To rezultat zawodników ERG Bieruń Folie DSB Lubin podczas mistrzostw Polski w Kielcach.

Bilardziści Monika Ząbek, Marek Kudlik i Mieszko Fortuński ponownie na podium

lepszy występ w swojej historii startów w mistrzostwach Polski, nie był w stanie utrzymać wysokiego poziomu gry na finał. Fortuński wygrał 7-2, zdobywając 14. medal mistrzostw Polski i 7. tytuł

mistrza kraju. Po raz drugi okazał się najlepszy w dziesiątkę. To czwarty medal mistrza Europy w tę odmianę. W drodze do niego Fortuński pokonał w półfinale Marka Kudlika, a rundę wcześniej – Konrada Juszczyńskiego. W I fazie odprawił Kielmęsa, Jamorskiego i Szewczyka. Szanse na zwycięstwo w rankingu w nim zachowuje jeszcze trzech zawodników.

MISZ

1. Sebastian Batkowski – 206 pkt.
2. Tomasz Kapłan – 198 pkt.
3. Mieszko Fortuński – 192 pkt.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA:

1. Bistro Bilard Koryta Mięse Brzeszcze 1-1-0
2. ERG Bieruń Folie DSB Lubin 1-0-4
3. Nosan Kielce 1-0-1
4. Konsalnet 1-0-0
5. Lipiński Dachy Tomaszów Maz. 0-1-1
5. Metal-Fach LP Sokółka 0-1-1
7. MUKS IKS Tarnów 0-1-0
8. Ósemka Rzeszów 0-0-1

Wielkie święto zapasów

■ Prawie 300 zawodników z Polski, Czech i Słowacji wzięło udział w XXIII Międzynarodowym Mikołajkowym Turnieju Zapaśniczym w Stylu Wolnym o Puchar Burmistrza Gminy Wołów. Zespół gospodarzy, czyli podopieczni Ryszarda Podrażnika, wywalczył 9 złotych medali.

Na turniej zjechały takie zespoły, jak UKS Olimpijczyk Słomienice (6 medali na turnieju w Wołowie), UKS Hutnik Pieńsk (55-lecie istnienia w tym roku), MOSM Tychy (Medale Pucharu Śląska), ULKS 28 Włocławek (złoty medal Sebastiana Zawiasy na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży), UKS Olimpia Cieszków (trzy medale na Mistrzostwach Polski Młodziaków w Stargardzie), UKS Bizon Milicz (srebrny medal Oliwii Teresińskiej podczas XIV Międzynarodowy Turniej Zapaśniczy Heros Lady Open), MKS Rokita Brzeg Dolny (73-lecie istnienia) czy słowacki klub Wrestling Stará Ľubovňa (powstały w 1985 roku, ostatnio sukcesy podczas Międzynarodowy Turniej o Puchar dyrektora Gimnazjum Štefan Moyses).

Zawody w Wołowie to bez wątpienia wielkie święto zapasów. Gośćmi specjalnymi byli medalista mistrzostw świata w sumo Jacek Jaracz, Józef Tracz, trzykrotny medalista w zapasach z Seulu, a także Tyberiusz Kowalczyk, zawodnik MMAW Federacji KSW.

– Bardzo się cieszę, że mogę uczestniczyć w takich imprezach, jak ta w Wołowie. Gra-

tuję działaczom i trenerom organizacji, a same dzieci namawiam do tego sportu, a tym, które już kontynuują swoją przygodę, życzę sukcesów na arenie narodowej i międzynarodowej. Warto jest poznawać ludzi, nowe miejsca, po prostu świat – przyznaje Józef Tracz, medalista w zapasach z Seulu.

Na wołowskich matach Ośrodka Sportu i Rekreacji mogliśmy oglądać walecznych zawodników Wiatru Wołów, jak Magdalena Wijatyk, Piotr Wichman, Igor Bachusz czy Dawida Dąbka. Bezkonkurencyjna w swojej kategorii była wicemistrzyni Polski Magdalena Siedy, która przed rozpoczęciem otrzymała nagrodę pieniężną za wywalczony tytuł.

Lubinianie Max i Wanesa Rozpędek weszli w turniej



Prawie 300 zawodników z Polski, Czech i Słowacji wzięło udział w rywalizacji

z wysokiego C, prezentując wysoką dyspozycję. Wanesa (rocznik 2013) już pierwszej walce udowodniła, że zapasy ma we krwi, pokonując zawodnika ze swojego klubu Pawła Wojtanowicza (rocznik 2010) i zdobywając zło-

ty medal. Max Rozpędek po ciężkich bojach wywalczył brązowy medal. XXIII Międzynarodowy Mikołajkowy Turniej Zapaśniczy w stylu wolnym był dla gospodarzy udany.

Z perspektywy kibica

zapaśników wspierali trenerzy Stowarzyszenia „Boks” Lubin, którzy mieli okazję trenować z lubińskimi reprezentantami Wiatru Wołów.

– Miałem przyjemność prowadzić Maxa parę razy. Jestem pod wrażenie zapasów wszystkich tych zawodników, gdzie od najmłodszych lat jest wpajana pokora i dyscyplina sportów walki. Atmosfera jest imponująca – podkreśla Dawid Oborski, były pięściarz, który przekazuje swoją wiedzę młodym adeptom boksu.

MARIUSZ BABICZ

Punktacja drużynowa:

1. Rokita Brzeg Dolny 70pkt-1,
2. WIATR Wołów 69pkt-2,
3. ZKS Gogolin 44pkt-3.

20. KOLEJKA PKO EKSTRAKLASY

KGHM ZAGŁĘBIE vs **LEGIA WARSZAWA**

20.12 PIĄTEK 20:30